

Sekulski, Jerzy

Księgozbiór biblioteki gimnazjum elbląskiego w XVIII wieku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 187-199

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Sekulski

KSIEGOZBIÓR BIBLIOTEKI GIMNAZJUM ELBLĄSKIEGO W XVIII WIEKU

Potrzeba przebadania księgozbiorów, procesów czytelniczych, ich roli w kulturze polskiej, w jej tworzeniu, przechowywaniu i przekazywaniu, szczególnie na terenie Prus Królewskich, podnoszona jest nie tylko w kręgu księgoznawców, ale i historyków¹.

Fragm. ent dziejów książki w Elblągu przedstawia niniejsze opracowanie. Dotyczy ono bowiem księgozbioru elbląskiej biblioteki gimnazjalnej, której początki sięgają osiemdziesiątych lat XVI wieku². Nie pretenduje ono jednak do wyczerpującej analizy treści, które dominowały w tym księgozbiornie. Zostanie tu przedstawiona jedynie ogólna charakterystyka księgozbioru gimnazjalnego i to ilościowa, statystyczna.

PODSTAWA ŹRÓDŁOWA

Zapoznanie się z księgozbiorem gimnazjum w Elblągu umożliwiają trzy rękopiśmienne spisy książek znajdujące się obecnie w Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu³. Jednym z nich jest *Index Librorum Manuscriptorum Bibliothecae Elbingae Athenaei publicae*⁴. Drugi spis, za wierający rejestr książek drukowanych, nie posiada własnego tytułu. Własne, oryginalne tytuły mają natomiast poszczególne jego części, które dzięki temu mają obecnie odrębne sygnatury⁵. Trzeci, zatytułowany *Omissa et deperdita. Index eorum, quae in catalogo Bibliothecae legantur, quidem in Bibliotheca vero non inveniuntur A. 1748*^{5a} wymienia braki stwierdzone w tym księgozbiornie w 1748 roku.

1 K. Głombowski, *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z 1678 r.*, Nysa 1953, s. 9; K. Migoń, *O badaniach nad dziejami czytelnictwa.*, w: *Dawna książka i kultura. Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce*, red. S. Grzeszczuk i A. Kawecka-Gryczowa, Wrocław 1975, s. 191; K. Podlaszewska, *Kronika sesji*, w: *Dawna książka i kultura*, s. 342; S. Salmonowicz, *Uwagi o historii kultury Prus Królewskich XVII—XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, 1974, t. 39, z. 3, s. 156.

2 J. Lassota, *Zarys dziejów biblioteki elbląskiej (1601—1945)*, *Rocznik Elbląski*, 1961, t. 1, s. 100.

3 Biblioteka gimnazjum elbląskiego po przekształceniu w bibliotekę miejską (Stadtbibliothek) funkcjonowała do zakończenia II wojny światowej. Prawdopodobnie działania wojenne nie spowodowały strat w księgozbiornie. W 1947 r., aby zabezpieczyć go przed rozproszaniem, władze miejskie przekazały w depozyt część księgozbioru Instytutowi Baityckiemu oraz większość Bibliotece Głównej Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu. W latach pięćdziesiątych rewindykowane księgozbiornie z Instytutu Baityckiego oraz niewielką część, głównie regionalną elbląską z Biblioteki Głównej UMK. Rewindykowane księgozbiornie znajduje się obecnie w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. C. K. Norwida w Elblągu.

4 Biblioteka Główna UMK w Toruniu, rkps 821/6, kart 16 in folio.

5 Ibidem, rkps 821/9—821/15, kart 402 in folio.

5a Ibidem, rkps 821/1, kart 7 in folio.

Poza nielicznymi wyjątkami spis książek drukowanych jest czytelny i dość szczegółowy. Zarówno charakter pisma, jak i materiał piśmienniczy (papier, barwa atramentu) wskazują, iż został on wykonany w bardzo krótkim czasie. Dodatkowe zaś informacje w nim zawarte, ukazują bliższe okoliczności jego powstania. Na marginesach wielu kart tego spisu, obok niektórych tytułów, znajdują się inną ręką dopisane uwagi: „deest Laut dem Catalog omissionis et deperditionis”⁶, a zwłaszcza „deest Laut Revisions Protokoll”, czasem z datą „1788”. Ta druga uwaga wskazuje, że tym spisem posłużono się podczas skontrum przeprowadzonego w bibliotece w 1788 roku, o którym zresztą wspomina J. A. Merz. Twierdzi on, że przeprowadzono go, ponieważ ówczesny rektor gimnazjum, Otto Hartwig, został posądzony przez władze miejskie o lekceważenie spraw biblioteki i w ogóle o brak troski o zbiory biblioteczne⁷. Gdy więc stwierdzono brak książki, na marginesie spisu, przy odpowiednim tytule, dopisywano „deest Laut Revisions Protokoll” a jeżeli nie było jej już podczas wcześniejszego skontrum w 1748 roku, dopisywano „deest Laut dem Catalog omissionis et deperditionis”. Natomiast, gdy w szafie bibliotecznej znajdowały się książki nie figurujące w spisie, inną ręką dopisywała nazwisko autora i tytuł. Ponieważ ów spis służył do ustalenia faktycznego stanu księgozbioru bibliotecznego, dalej będziemy go nazywać inwentarzem⁸.

Powstał on na pewno przed rokiem 1788. Musiał zaś powstać po roku 1782, gdyż zarejestrowano w nim książkę wydaną w tym właśnie roku⁹. Przedstawia więc stan księgozbioru bibliotecznego z osiemdziesiątych lat XVIII wieku, czyli z okresu Oświecenia. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że ukazuje dość wiernie zasób książkowy także z lat wcześniejszych, siedemdziesiątych, a więc z ostatnich kiedy Elbląg przynależał do Rzeczypospolitej.

Zarejestrowane w inwentarzu druki bibliotekarz podzielił na siedem działów, a w ich obrębie jeszcze według formatów: *in folio, quarto, octavo* i *duodecimo*. O ich kolejności w ramach danego działu i formatu nie decydowały kryteria ani alfabetyczne: nazwisk autorów lub tytułów, ani chronologiczne: dat ich wydania. Opisując dzieło, najpierw bibliotekarz zanotował nazwisko autora książki oraz jego imię, najczęściej w formie skróconej, lub przynajmniej inicjał imienia, następnie tytuł książki też przeważnie w formie skróconej, ale pozwalającej w zasadzie na jej identyfikację bibliograficzną. W dalszej kolejności autor inwentarza podał miejsce i rok wydania książki, liczbę woluminów egzemplarzy lub tomów. Wymieniając zaś egzemplarze Biblii, dzieła klasyków starożytnych, a także wybitnych autorów nowożytnych zaopatrywał je często w nazwiska tłumaczy i komentatorów.

O stanie zasobu rękopisów w bibliotece gimnazjalnej informuje wspomniany już *Index Manuscriptorum* sporządzony w tym samym czasie i w tym samym celu, co inwentarz książek. Dołączony jest też do niego spis 31 woluminów rękopisów, które w 1754 roku przekazał bibliotece pastor elbląski, Alek-

6 Uwaga ta oznacza, że książek tych nie było w bibliotece już podczas skontrum, które zostało przeprowadzone w 1748 r. O wynikach tego skontrum informuje *Omissa et deperdita. Index eorum, quae in catalogo Bibliothecae leguntur quidem in Bibliotheca vero non inveniuntur. A. 1748*. Rękopis ten znajduje się obecnie także w Bibliotece Głównej UMK w Toruniu pod sygnaturą 821/1.

7 J. Lassota, op. cit., s. 112.

8 J. Grycz, *Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie*, Warszawa 1951, s. 67.

9 S. C. Stellmacher, *Beobachtungen über das Griechische des N. Testaments*, Elbing 1782. Ten niewielki druk obecnie znajduje się w WBP w Elblągu, sygn. XVIII. 70.

sander Mikołaj Tolckemit. Zarejestrowane w tym inwentarzu rękopisy nie były podzielone na działy według treści, lecz jedynie formalnie według formatów: *in folio, quarto, octavo i duodecimo*.

STRUKTURA TEMATYCZNA I ILOŚCIOWA KSIĘGOZBIORU

Księgozbiór biblioteki gimnazjum elbląskiego liczył 4137 woluminów druków (przynajmniej 5246 egz.). Dokładnej liczby nie można ustalić, ponieważ bibliotekarz rejestrując tzw. klocki w kilkunastu przypadkach nie wyszczególnił ich zawartości, a jedynie zanotował np.: „*Varia collectanea theologica*” lub „*Dissertationes et tractatus theologici*”¹⁰. Księgozbiór był podzielony na siedem następujących działów: 1. *Theologici*¹¹; 2. *Iuridici et politici*¹²; 3. *Medici et physici*¹³; 4. *Philosophici*¹⁴; 5. *Mathematici cum mappis geographicis*¹⁵; 6. *Historici*¹⁶; 7. *Humaniora*¹⁷.

Trudno ustalić, kiedy ten podział księgozbioru wprowadzono do biblioteki gimnazjum elbląskiego. Wiadomo bowiem, że jej założyciel Jan Mylius, rektor tegoż gimnazjum, podzielił księgozbiór na dziesięć działów: 1. *Grammatici. Poetae*; 2. *Dialectici. Rhetores*; 3. *Philosophici. Philologici*; 4. *Physici. Astronomici. Mechanici. Musici*; 5. *Mathematici*; 6. *Medici. Anatomici. Chirurgici*; 7. *Ethici. Oeconomici*; 8. *Iuridici*; 9. *Historici. Chronologici*; 10. *Theologici. Bibliae. Patres*¹⁸.

Po niewielkich poprawkach, które wprowadził syn Jana Mylius — Michał — podział ten wyglądał następująco: 1. *De scholasticis et bibliothecis in genere*; 2. *Libri grammatici. Lexicographici. Nomenclatores. Phraseologi*; 3. *Libri elegantissimi. Poetae*; 4. *Logici. Rhetores. Oratores*; 5. *Philosophici (tuum proprie dicti tum philologici)*; 6. *Physici*; 7. *Anatomici. Chirurgici*; 8. *Ethici. Oeconomici. Politici (id est morales philosophia)*; 9. *Jurisprudentia*; 10. *Historici. Chronologici. Geographi. Cosmographi*; 11. *Theologi. Biblia cum commentariis*.

Wprowadzony przez Myliusów podział księgozbioru na 10 działów przetrwał w bibliotece ponad 100 lat. W 1714 roku, gdy biblioteka otrzymała w darze rodowy księgozbiór rodziny Meienreisów, nie przydzielono go do poszczególnych istniejących już działów, ale utworzono dlań dział jedenasty, tzw. *Meienreisiana*¹⁹.

Istotne zmiany w podziale księgozbioru wprowadził na pewno Jan Lange, ostatni rektor gimnazjum i bibliotekarz z okresu przynależności Elbląga do Rzeczypospolitej. J. A. Merz twierdzi, że ów bibliotekarz podzielił księgozbiór

10 Biblioteka Główna UMK w Toruniu, rkps 821/9, k. 40, 48 i inne.

11 Ibidem, rkps 821/9, kart 102.

12 Ibidem, rkps 821/10, kart 44.

13 Ibidem, rkps 821/11, kart 62.

14 Ibidem, rkps 821/12, kart 19.

15 Ibidem, rkps 821/13, kart 27.

16 Ibidem, rkps 821/14, kart 75.

17 Ibidem, rkps 821/15, kart 73.

18 J. Wolt, *De incrementis studiosorum per Polonos et Prusos*, Lipsiae 1753, s. 70; J. A. Merz, *Geschichte des Gymnasium-bibliothek*, w: *Programm des Gymnasiums zu Elbing*, Elbing 1841, cz. 2, s. 5 n; H. Bauer, *Aus dem ersten Jahrhundert des Elbinger Gymnasiums und seiner Bibliothek*, w: *Königsberger Beiträge*, Königsberg 1929, s. 30.

19 J. Wolt, op. cit., s. 70; J. Lassota, op. cit., s. 108.

tylko na 6 działów: 1. *Theologici*; 2. *Iuridici. Politici*; 3. *Medici. Physici*; 4. *Philosophici*; 5. *Mathematici*; 6. *Historici*²⁰.

Informacja J. A. Merza chyba nie jest dokładna. Brak działu, w którym J. Lange mógłby umieścić tzw. humaniora, o istnieniu których mówi podział Mylińskich i których w bibliotece było bardzo dużo. Jest mało prawdopodobne, aby J. Lange umieścił je w dziale filozoficznym, jak to częściowo zrobili Mylińscy. Obaj jednak dla humaniorów utworzyli ponadto dwa odrębne działy. Za istnieniem siódmego działu (humaniorów) w czasach J. Langego przemawia także rejestracja w *Omissa et deperdita* — wśród braków z innych działów — tytułów 15 książek z działu zatytułowanego *Humaniora*²¹.

Nazwy poszczególnych działów inwentarza bibliotecznego nie są jednak adekwatne do zawartości treściowej zarejestrowanych książek. Niektóre bowiem zawierały szerszą tematycznie literaturę niż sugeruje nazwa, np. w dziale matematycznym oprócz matematyki, geometrii oraz map, znajdowały się także wydawnictwa z astronomii, geometrii matematycznej, kosmografii, architektury i muzyki. Dział *Medici et phisici* zawierał także literaturę z zakresu botaniki, zoologii, chemii, alchemii i magii, a w dziale historycznym znajdowały się również książki z geografii opisowej oraz nauk pomocniczych historii, m.in. numizmatyki, heraldyki, genealogii.

TABELA 1 Podział księgozbioru według działów

Dział	XV	XVI	XVII	XVIII	Brak roku	Razem
Teologia	16	776	445	109	155	1501
Prawo	8	337	189	39	41	614
Medycyna	1	328	405	19	97	861
Filozofia	8	162	83	8	40	301
Matematyka	6	150	66	22	21	265
Historia	2	249	215	139	66	671
Humanistyka	18	679	232	35	69	1033
Ogółem	59	2683	1639	375	490	5246

W bibliotece gimnazjum elbląskiego dominowała więc literatura teologiczna (prawie 28% zbiorów) oraz humaniora (20%). Razem stanowiły blisko 50% całego księgozbioru. Dział *Medici et phisici* zawierał literaturę wykraczającą tematycznie poza nazwę. Był on w stosunku do potrzeb humanistycznego gimnazjum wyjątkowo liczny (prawie 16% zbiorów), liczniejszy nawet od działu historycznego (ok. 15% księgozbioru). W dalszej kolejności plasowała się literatura prawna i polityczna (12%). Najmniej było literatury filozoficznej (ok. 6%) i matematycznej (ok. 5%).

Struktura treściowa księgozbioru bibliotecznego jest przede wszystkim odzwierciedleniem ówczesnej struktury produkcji wydawniczej. W produkcji wydawniczej drukarni z szesnastego, siedemnastego, a także pierwszej połowy osiemnastego wieku przeważała literatura religijna. Była ona wyrazem powszechnego, zrodzonego w okresie reformacji i kontrreformacji zainteresowa-

²⁰ J. A. Merz, op. cit., s. 24.

²¹ Rkps 821/1, k. 6.

nia problematyką teologiczną. W Niemczech do połowy XVIII wieku liczbowo i pod względem nakładów zdecydowanie przewyższała wszystkie inne działy piśmiennictwa. Dopiero w drugiej połowie tego wieku zaczęły ją wyprzedzać filozofia i historia wraz z naukami pomocniczymi²².

Istotny wpływ na strukturę księgozbioru gimnazjalnego wywarło — oprócz podaży książki — zapotrzebowanie, wynikające z programu szkolnego. Zadaniem humanistycznego gimnazjum protestanckiego było bowiem nie tylko wychowanie pobożnych protestantów, ale także zapewnienie uczniom pewnego *quantum* wykształcenia erudycyjno-filozoficznego i umiejętności retorycznych oraz zapoznanie ich z ogólną kulturą humanistyczno-antyczną. Stąd też niewielkie zapotrzebowanie na literaturę z nauk ścisłych²³.

PROWENIENCJA WYDAWNICZA

Analiza proveniencji wydawniczej księgozbioru jest jedną z pierwszych wskazówek orientujących, aczkolwiek tylko w ogólnym zarysie, o jego zawartości treściowej. Pozwala z dużą dozą prawdopodobieństwa określić jakie idee, prądy umysłowe, interpretacje i wykładnie mogą być w nim reprezentowane lub jakich w nim możemy nie znaleźć. Miejsce wydania książki, a więc oficyna drukarska, miasto, a nawet kraj mają wpływ nie tylko na zewnętrzną postać książki, ale także na strukturę programu wydawniczego. Jest bowiem oczywiste, że w ośrodkach protestanckich drukowana była głównie książka reformacyjna, a w katolickich kontrreformacyjna. Jeżeli więc większość literatury teologicznej wyszła spod pras drukarskich Wittenbergi, Lipska czy Bazylei, to już z tego wynika, że zawierała ona protestancką wykładnię teologii. Z drukarni zaś katolickich Włoch, nie objętych reformacją miast południowych Niemiec, a także Wiednia, Lyonu czy Krakowa napływała przede wszystkim książka katolicka. Podobnie można przypuszczać, że np. z ośrodków pielęgnujących w sposób szczególny nauki medyczne (Szwajcaria, później Niderlandy) pochodziła literatura medyczna, że głównie z Niemiec pochodziła książka historyczna oraz humaniora, że pierwiastki liberalizmu wyznaniowego mogły przyjść do Elbląga wraz z książką wydaną w Strassburgu czy Heidelbergu²⁴.

Dokładny zapis dokonany przez bibliotekarza w inwentarzu umożliwił ustalenie proveniencji wydawniczej księgozbioru gimnazjalnego. Okazuje się bowiem, że tylko niecałe 10% zarejestrowanych w nim druków (ok. 500 egz.) nie miało wyszczególnionego w inwentarzu lub w ogóle podanego adresu wydawniczego.

Jakkolwiek książki znajdujące się w bibliotece gimnazjalnej pochodziły z drukarni prawie wszystkich krajów Europy, z wyjątkiem południowej Słowiańszczyzny, zestawienie uwzględnia tylko sześć krajów, gdyż produkcja ty-

²² G. Schwetschke, *Codex nundinarius. Germaniae literatae bisecularis... (1564—1765)*, Nieuwkoop 1963 (liczne zestawienia w tekście); *Geschichte des deutschen Buchhandels bis in das siebzehnte Jahrhundert*, Leipzig 1886, Bd. 5, (wykresy).

²³ F. Weinstock, *Jan Sturm, Przegląd klasyczny*, 1938, t. 4, s. 198; J. Barycz, *Barok, w: Historia nauki polskiej*, t. 2. Red. B. Suchodolski, Wrocław 1970, s. 35; S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681—1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, Poznań, s. 85.

²⁴ K. Głombiowski, *Biblioteka franciszkanów*, s. 41; Tenże, *O funkcjonalną koncepcję nauki o książce*, *Studia o książce*, 1971, t. 1, s. 15; J. Barycz, op. cit., ss. 21—28.

TABELA 2 *Proweniencja wydawnicza według państw*

Państwo	XV	XVI	XVII	XVIII	Brak roku	Razem
Niemcy	16	1271	903	240	75	2505
Szwajcaria	3	509	53	—	44	609
Niderlandy	—	319	204	11	9	543
Polska	—	116	148	79	4	347
Włochy	34	187	19	—	2	242
Francja	—	97	23	1	7	128
Reszta	6	184	289	44	349	872
Ogółem	59	2683	1639	375	490	5246

pograficzna pozostałych była w elbląskiej bibliotece — nieliczna. Jak wynika z tej tabeli, dominowała wyraźnie w księgozbiorze książka proveniencji niemieckiej. Stanowiła ona prawie połowę księgozbioru. W każdym z siedmiu poszczególnych działów książka pochodząca z oficyn niemieckich była pod względem ilości niezmiennie na pierwszym miejscu. Wyraźnie ustępowały jej książki z oficyn szwajcarskich i niderlandzkich. W dalszej kolejności były książki drukowane w Polsce, Włoszech i Francji.

TABELA 3 *Proweniencja wydawnicza według miast*

Miasto	XV	XVI	XVII	XVIII	Brak roku	Razem
Frankfurt	—	257	188	20	8	473
Bazylea	4	373	45	2	38	462
Lipsk	3	136	120	79	8	346
Lejda	—	219	87	4	1	311
Wittenberga	—	218	71	7	10	306
Kolonia	2	166	57	1	5	231
Wenecja	27	160	13	—	6	206
Strasburg	2	141	42	1	17	203
Antwerpia	—	92	32	—	3	127
Paryż	—	89	23	1	4	117
Reszta	21	832	961	260	390	2464
Ogółem	59	2683	1639	375	490	5246

Tabela 3 dotyczy tylko dziesięciu miast (z ponad 180), z których pochodziło najwięcej książek znajdujących się w bibliotece. Potwierdza ona wyniki tabeli 2. Okazuje się bowiem, że w tej „dziesiątce” jest pięć miast niemieckich, a w „dwudziestce piątce” aż 12. Z polskich miast, Gdańsk ze 110 drukarni byłby na 11 miejscu, a Elbląg z 61 na miejscu 17.

Przewaga wydawnictw oficyn miast niemieckich uwarunkowana była licznymi więzami i różnorodnymi kontaktami elblązan z mieszkańcami tych miast. Przede wszystkim z racji przynależności Elbląga do związku miast hanzeatyckich, kwitła między nimi wymiana handlowa. Mieszkańców tych miast łączyło dawne pochodzenie, powiązania rodzinne oraz język. Także ab-

solwenci miejscowego gimnazjum wyjeżdżali na studia przeważnie na uniwersytety niemieckie, najczęściej do Lipska, Jeny, Halle i Frankfurtu²⁵. Sprzyjały temu też liczne, zwłaszcza na północy kraju związki polskiego handlu książką z niemieckim²⁶. Te więzy i kontakty tworzyły dogodnie warunki nabywu książki niemieckiej do Elbląga. Wracając bowiem do kraju, do Elbląga, po ukończeniu studiów, z targów lub wyprawy handlowej, przywożono ze sobą również i książkę, która wcześniej czy później trafiała do biblioteki miejscowego gimnazjum. Stąd w dziale teologicznym przede wszystkim supremacja religijnej książki protestanckiej. Stamtąd też pochodziła, szczególnie w okresie Baroku, literatura historiograficzna, następnie wydawnictwa starożytnej literatury klasycznej oraz modnej wówczas w Niemczech nauki polityki²⁷.

CHRONOLOGIA WYDAWNICZA

Zwróćmy jeszcze uwagę na chronologię wydawniczą książek tworzących księgozbiór gimnazjalny, albowiem i ona dostarcza podstaw do oceny jego wartości treściowej. Im bowiem starszy jest zasób książek, tym bardziej jego treść — zależnie jeszcze od poszczególnych dyscyplin naukowych w nim reprezentowanych — jest przestarzała. Brak nowych książek, to często brak nowych idei, poglądów, interpretacji. Pośrednio dowiadujemy się także, w jakim okresie oświatowcy największą sympatią darzyli bibliotekę. A to z kolei informuje o materialnym i duchowym poziomie społeczności, w której funkcjonowała biblioteka.

Wszystkie zamieszczone wyżej tabele jednoznacznie wskazują na przewagę literatury szesnastowiecznej w bibliotece elbląskiej. W późniejszych okresach liczba przybywających książek systematycznie malała. Jeżeli z każdego dziesięciolecia XVI wieku, licząc od 1531 roku, pochodziło po kilkaset książek, a z okresu 1581—1590 nawet ponad 500, to w żadnym z dziesięcioleci wieku XVII liczba nabytków nie przekroczyła 90 egzemplarzy, a od 1741 roku nawet 50.

Jest to kolejną przyczyną obfitości literatury religijnej w bibliotece. Wiek XVI bowiem — czas reformacji i kontrreformacji — był okresem wzmoczonej produkcji książki religijnej. Ale równocześnie jest to okres Odrodzenia, kiedy w powstających szybko oficynach obficie tłoczono zachowaną twórczość antycznych autorów. Stąd w bibliotece bogaty zbiór autorów starożytnych: pisarzy, historyków, filozofów, teologów, lekarzy.

Najuboższy w nowe książki był dział filozoficzny, a następnie humaniora. Najwięcej ich było w dziale historycznym. Co piąta książka zarejestrowana przez bibliotekarza w tym dziale opuściła oficynę drukarską w XVIII wieku, podczas gdy w dziale filozoficznym co 50, w medycznym co 40, a w humaniorach co 30. Wynika z tego, że w księgozbiorze elbląskiej biblioteki dominowała literatura z okresu Odrodzenia, reformacji i kontrreformacji. Natomiast literatura późniejsza, zwłaszcza osiemnastowieczna, niosąca postępowe idee Oświecenia występowała — poza działem historycznym — w niewielkiej liczbie.

²⁵ M. Pawlak, *Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535—1772*, Olsztyn 1972, ss. 103—110; Tenże, *Studia uniwersyteckie absolwentów gimnazjum elbląskiego*, Zeszyty Naukowe UMK. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia III, 1967, z. 24, ss. 113—144.

²⁶ K. Piekarski, *Książka w Polsce w XV i XVI w.*, Kraków 1931, s. 25.

²⁷ H. Barycz, op. cit., s. 19.

Ale tego zjawiska nie można oceniać według dzisiejszych kryteriów, a więc zbyt negatywnie. Życie bowiem dawnej książki było obliczone na dłuższy okres aniżeli wiek jednego pokolenia albo rozpiętość jednej epoki. Trwała była żywotność szczególnie książki religijnej, a tej przecież było najwięcej w bibliotece gimnazjalnej. Wydania klasyków greckich i łacińskich, a także Ojców Kościoła i innych pisarzy chrześcijańskich zachowały często swą prawie niezmienną wartość aż do wieku XIX, w którym nastąpił rozkwit filologii łacińskiej. Treści zawarte w ówczesnej książce nie podlegały tak szybkim zmianom jak obecnie. Można powiedzieć, że im wolniejszy był rozwój nauki i postęp techniczny, tym dłużej zachowała swą wartość książka ²⁸.

STRUKTURA JĘZYKOWA KSIĘGOZBIORU

Przy ustalaniu przynależności językowej książki za podstawę brano jej tytuł w tym brzmieniu, w jakim zanotował je bibliotekarz w inwentarzu, chyba że pisząc tytuł jakiegoś dzieła po łacinie, zaznaczył w nawiasie język oryginalny lub wymienił wersje językowe w dziełach wielojęzycznych. Posłużono się również autopsją, którą objęto około 15% księgozbioru oraz konfrontacją bibliograficzną, która dotyczyła ponadto około 25% całości zbiorów. Mimo to poniższe uwagi mają znaczenie jedynie orientacyjne i tylko w przybliżeniu informują o kwestii językowej księgozbioru gimnazjalnego.

Okazuje się, że zdecydowanie dominowała w nim łacina (prawdopodobnie ponad 70% książek), co było ilustracją powszechnego jej panowania aż do samego końca XVII wieku. Była ona językiem wykładowym, ogólnoeuropejskim językiem literackim i naukowym, a także jednym z głównych celów ówczesnego procesu dydaktycznego. Wprawdzie Odrodzenie i reformacja uczyniły wyłom na korzyść języków narodowych, ale mimo to łacina długo jeszcze pozostała narzędziem przekazywania myśli oraz porozumiewania się ludzi różnych narodów ²⁹.

Najmniej zlatynizowanym działem w bibliotece była teologia. Tu literatura w języku łacińskim nie przekraczała 70% druków. Reszta, około 30%, to druki w językach narodowych, głównie po niemiecku. Zasięgą reformacji było bowiem i to, że zwalczające się grupy wyznaniowe, chcąc dotrzeć ze swoimi argumentami do najszerszych warstw społeczeństwa, wiele wydawnictw tłoczyły właśnie w językach narodowych ³⁰. W innych działach biblioteki udział druków w językach narodowych był minimalny. Wyraźnie zaznaczała się obecność literatury w języku niemieckim (ok. 12—15%). Tytułów w językach francuskim czy włoskim (kolejno najliczniejszych po językach: łacińskim, niemieckim i greckim) było w bibliotece około sześćdziesięciu.

²⁸ K. Gliombowski, *Problemy historii czytelnictwa*, Wrocław 1966, s. 139. W księgozbiorach prywatnych elblązań dominowała natomiast wyraźnie książka współczesna. Niewiele w nich było książki dawnej, tzn. z XVI lub XVII w. Wymownym przykładem jest księgozbiór Jana Daniela Hoffmanna (†1768 r.), konrektora gimnazjum elbląskiego. Zob. *Catalogus Bibliothecae B. Jo. Dan. Hoffmanni (...) libris selectis Theologicis, Philosophicis, Historicis, Litterariis, aliisque instructae, ac publica auctoris lege d. 3. Febr. anni MDCCCLXVIII in platea vulgo H. Getst-Gasse sitis, Elbingae* (br.r.wyd.).

²⁹ Zdecydowaną przewagę łaciny jako języka książki XVI i XVII wieku widać wyraźnie w zestawieniach, tabelach i wykresach dokonanych w opracowaniu K. Kappa i J. Goldfriedricha, op. cit.

³⁰ H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV—XVIII w.*, Wrocław 1961, s. 78.

POLONICA

Do poloników zalicza się druki wydane w Polsce, a także wydane za granicą, jeśli autorem, tłumaczem lub komentatorem był Polak, oraz te, których treść dotyczy spraw polskich lub napisano je w języku polskim³¹.

Posługiwanie się zapisem inwentarzowym stwarza pewną trudność w identyfikacji wszystkich poloników. Rodzi się bowiem wątpliwość, czy przy pomocy inwentrza można wnioskować o treści zarejestrowanego w nim druku. Wprawdzie w pewnym stopniu opierano się na autopsji zachowanego księgozbioru oraz na odpowiedniej literaturze przedmiotu, co jednak nie daje pewności, że niektóre polonika nie zostały pominięte.

Przy zastosowaniu powyższych kryteriów udało się ustalić w bibliotece gimnazjalnej przynajmniej 607 poloników. Okazuje się więc, że co dziewiąty druk w jej księgozbiorze był drukiem polskim. Tabela 4 ukazuje ich liczbę w każdym z siedmiu działów tego księgozbioru.

TABELA 4 *Polonika w poszczególnych działach księgozbioru*

Dział	XVI	XVII	XVIII	Brak roku	Razem
Teologia	83	64	24	3	174
Prawo	12	20	15	3	50
Medycyna	11	32	4	3	50
Filozofia	5	22	—	2	29
Matematyka	20	12	11	10	53
Historia	31	50	67	3	151
Humanistyka	39	43	13	5	100
Ogółem	201	243	134	29	607

Najwięcej poloników znajdowało się w działach: historycznym (ponad 23%) i matematycznym (prawie 20%), w których ustępowały one tylko książce niemieckiej, a najmniej w dziale medycznym, w którym ustępowały ponadto książce niderlandzkiej, szwajcarskiej, włoskiej i francuskiej. Wśród poloników dominuje, z wyjątkiem działu historycznego, literatura XVI i XVII wieku. Polskiej książki z XVIII wieku jest wyraźnie mniej. Ale występujące tu dysproporcje nie są tak jaskrawe, jak w całym księgozbiorze bibliotecznym. Okazuje się bowiem, że tylko co trzecie polonicum pochodzi z XVI wieku, podczas gdy druków z XV wieku w całym księgozbiorze było ponad 50%. Gdy natomiast w całym księgozbiorze było zaledwie 7% druków z XVIII wieku, to poloników z tego wieku było 22%.

Z ogólnej liczby 607 poloników, 347 wydrukowano w 19 oficynach miast polskich lub kiedyś do Polski należących.

Nie jest zaskoczeniem, że 114 druków w bibliotece elbląskiej pochodziło z Gdańska, z którym Elbląg łączyły stale wielorakie więzy. Dziwi natomiast stosunkowo mała liczba druków elbląskich. Mimo obowiązującego drukarstwa elbląskich, wydane w 1735 roku przez Radę miejską i ponawianego następnie w latach 1742, 1754 i 1755, rozporządzenia o bezpłatnym przekazywaniu

³¹ K. Piekarski *O zadaniach i metodach badań proveniencyjnych. Marginalia do pracy R. Kotuła (...), Przegląd Biblioteczny, 1929, t. 3, s. 390; C. Pilchowski, Nieznane polonika w bibliotekach szwedzkich, Gdańsk 1962, s. 12.*

TABELA 5. Druki wydane w drukarniach miast polskich lub kiedyś do Polski należących

Miasto	XVI	XVII	XVIII	Brak roku	Razem
Gdańsk	25	60	28	1	114
Elbląg	2	30	29	—	61
Kraków	31	15	1	2	49
Królewiec	23	15	—	—	38
Toruń	11	10	3	—	24
Wilno	10	1	2	—	13
Lwów	1	—	8	—	9
Poznań	8	1	—	—	9
Braniewo	1	6	1	—	8
Warszawa	—	2	4	—	6
Pozostałe miasta	4	8	3	1	16
Ogółem	116	148	79	4	347

bibliotece egzemplarza każdego tłoczonego dzieła³², brak w bibliotece wielu elbląskich wydawnictw nie tylko z wieków XVI czy XVII, ale także z XVIII, których autorami często byli elblążanie, także profesorowie miejscowego gimnazjum, i które nierzadko drukowano z myślą o potrzebach studiującej w nim młodzieży. Zaskakuje także mała liczba druków toruńskich w elbląskiej bibliotece, mimo licznych kontaktów personalnych między tymi miastami³³. Dlatego 49 książek pochodzących z oficyn krakowskich, a więc z ośrodka handlu książką katolicką, jest wielkością pokaźną. Jeżeli zaś odliczymy z wydawnictw elbląskich druki o niewielkiej objętości i wartości naukowej lub np. druki okolicznościowe, to okaże się, że w elbląskiej bibliotece więcej było książek z Krakowa niż z Elbląga. Druków z oficyny braniewskiej było tylko osiem, a z Malborka — jeden.

ZBIORY KARTOGRAFICZNE

Księgozbiór biblioteczny uzupełniały zbiory kartograficzne. Na końcowych kartach dzieła *Mathematici* bibliotekarz zarejestrował jeszcze 111 egz. map i planów miasta. Opis bibliograficzny tych materiałów jest bardzo ogólny. Bibliotekarz podał jedynie tytuł, którym jest najczęściej nazwa przedstawianego terytorium oraz autora. Brak natomiast miejsca i roku wydania. W zbiorach kartograficznych znajduje się kilka egzemplarzy map *totius orbis terrarum*, po jednym egzemplarzu map Europy, Azji, Afryki i Ameryki oraz mapy poszczególnych państw, krajów i regionów Europy. Najbogatszy zbiór map i planów dotyczył krajów i miast niemieckich. W bibliotece znajdowały się też mapy Moraw, Czech, Śląska (3 egz.), Polski, Litwy, Ukrainy, Estonii, Węgier i Prus (2 egz.). Wśród autorów zarejestrowanych w inwentarzu map wymie-

³² M. G. Fuchs, *Beschreibung der Stadt Elbing und ihres Gebiets*, Elbing 1821, t. 2, s. 87.

³³ Można tu przypomnieć nazwiska przybyłych z Torunia do Elbląga późniejszych rektorów gimnazjum elbląskiego, a mianowicie Ernesta Koeniga i Jana Sartoriusa oraz Jana Daniela Hoffmanna.

nia bibliotekarz przeważnie nazwiska J. B. Homanna, założyciela firmy kartograficznej w Norymberdze, oraz trzykrotnie J. F. Enderscha, znanego w Polsce miedziorytnika elbląskiego.

REKOPISY

Zbiór rękopisów w bibliotece gimnazjum elbląskiego liczył 170 vol., z których wiele obejmowało kilka, a czasem nawet kilkanaście różnych pozycji. Nie można jednak ustalić dokładnej liczby wszystkich rękopisów, ponieważ w kilku przypadkach nie wyszczególniono zawartości klocka, lecz tylko ogólnie zanotowano np. *Varii libelli medici* lub *Joh. et Michaelis Myliorum (...)* *Manuscripta varia (...)* XVII vol.³⁴

Na podstawie zapisu inwentarzowego zawierającego jedynie tytuł rękopisu, niekiedy nawet bardzo ogólny, oraz w wielu przypadkach nazwisko autora można z całą pewnością stwierdzić, że przeważająca większość rękopisów powstała w wiekach XVII i XVIII. Na ów zbiór składały się albo kopie druków lub wcześniejszych rękopisów albo twórczość rektorów i profesorów miejscowego gimnazjum. Podobnie jak cały księgozbiór, także i zbiór rękopisów miał charakter uniwersalny. Wyróżniała się w nim jedynie grupa rękopisów dotycząca gimnazjum elbląskiego, często związana z realizowanym w nim procesem dydaktycznym. Część rękopisów przekazał bibliotece w 1754 roku pastor z Przemarku k. Elbląga Aleksander Mikołaj Tolckemit. Należy jeszcze zaznaczyć, że zdecydowana większość rękopisów z racji ich treści lub autorstwa można zaliczyć do poloników.

ZAKOŃCZENIE

Księgozbiór elbląskiej biblioteki gimnazjalnej, gromadzony pieczołowicie i z wielkim wysiłkiem, był — aż do chwili przejścia go, w 1846 roku, przez miasto — własnością tego gimnazjum. Był księgozbiorem gimnazjalnym nie tylko z przeznaczenia i pełnionej funkcji, ale przede wszystkim dlatego, że gimnazjum, a nie np. miasto, utrzymywało swoją bibliotekę. Istnienie jej i funkcjonowanie zależało praktycznie od ofiarności miejscowego społeczeństwa. Nierzadko tylko dzięki zapobiegliwości, przedsiębiorczości lub osobistym zaletom i kontaktom towarzyskim rektora udawało mu się pozyskiwać dla biblioteki licznych ofiarodawców. Z tego powodu prawie 4500 vol. książek, rękopisów i map znajdujących się w tej bibliotece w osiemdziesiątych latach XVIII wieku nie jest wielkością imponującą w porównaniu np. z biblioteką gimnazjum gdańskiego, która w tym czasie liczyła już około 26 tys. vol.³⁵. Ale ta, chociaż służyła gimnazjum i mieściła się w jego budynku, była od początku własnością miasta, którego obowiązkiem była troska o bibliotekę i powiększanie jej zbiorów.

Cechą charakterystyczną omawianego księgozbioru jest zdecydowana przewaga teologii oraz humaniorów, przy niewielkiej liczbie literaturze matematyczno-przyrodniczej i technicznej. Było to odbiciem konfesyjno-humanistycznego profilu procesu dydaktyczno-pedagogicznego tegoż gimnazjum i wy-

³⁴ Rkps 821/8 k. 7.

³⁵ M. Pelczar, *Biblioteka Gdańska*, Nauka Polska, 1982, t. 10, nr 4, s. 89.

nikającego stąd zapotrzebowania na tego typu literaturę, jakkolwiek od połowy lat trzydziestych XVII wieku musiało wzrastać — sądząc szczególnie na podstawie tez dysput uczniów prymy — zapotrzebowanie także i na literaturę z nauk ścisłych. Tej było jednak w bibliotece mało.

Księgozbiór ten nosi ponadto piętno przypadkowości. Brak w nim wielu cennych i popularnych w owym czasie dzieł, zawiera natomiast, często w wielu egzemplarzach druki mało- lub nieprzydatne, co można wnosić z programów nauczania gimnazjum oraz dysput uczniowskich (np. nadmiar literatury medycznej czy nawet prawnopolitycznej).

Na podstawie inwentarza należy też wnioskować, że w XVIII wieku liczba książek nowych (z tego wieku, a nawet drugiej połowy XVII) była niewystarczająca. Nie miało to może tak wielkiego znaczenia w naukach teologicznych czy humanistycznych ze względu na ich powolny rozwój i ciągłą aktualność wielkich autorytetów teologicznych czy starożytnych klasyków, w naukach ścisłych było jednak elementem pierwszorzędnej wagi. Był to okres genialnych wynalazków i odkryć Kartezjusza, Pascala, Spinozy, Leibniza, Newtona i wielu innych, a później wiek Oświecenia.

Innym charakterystycznym rysem tego księgozbioru jest brak wielu wydawnictw oficyn elbląskich. Powstała równocześnie z biblioteką stała drukarnia w Elblągu³⁶ świadczyła swoje usługi m.in. także miejscowemu gimnazjum. Drukowano w niej nie tylko katalogi i program lekcji, dysputy uczniowskie lub ich tezy, ale także naukowe i popularnonaukowe rozprawy miejscowych profesorów oraz literaturę podręcznikową. Niewiele z niej jednak zarejestrował w inwentarzu bibliotekarz.

³⁶ Przyjmuje się, że stała oficyna w Elblągu powstała w 1604 r. a jej właścicielem był Wendelin Bodenhausen. Zob. m.in. *Drukarz dawnej Polski*, oprac. A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa i W. Krajewski, z. 4.: *Pomorze*, Wrocław 1962, s. 44; *Altpreussische Biographie*, hrsg. Ch. Krollmann, Königsberg 1937, Bd. 1, H. 1, s. 65. Okazuje się jednak, że w Bibliotece PAN w Gdańsku pod sygn. XIX q 79^a adl. 3 znajduje się nie notowany w *Bibliografie Polskiej* K. Estreichera druk *Bericht die schreckliche Seuchen der Pest belangend...* Autorem tego dwunastokartkowego druku był dr filozofii i medycyny Joannes Antonius Neeffe. Jak wynika z adresu wydawniczego druk ten został wytłoczony w Elblągu u Wendelina Bodenhausena w 1601 r.

ALLGEMEINE CHARAKTERISTIK DER BÜCHERSAMMLUNG IN DER BIBLIOTHEK
DES AKADEMISCHEN GYMNASIUMS IN ELBING ANHAND DER BESTANDSAUFNAHME
AUS DEN 80-ZIGER JAHREN DES XVIII. JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Die Anfänge der Bibliothek, die an der ältesten, andersgläubigen Oberschule, dem Gymnasium in Elbing, angelegt wurde, reichen bis zu den 80-ziger Jahren des XVI. Jahrhunderts. Die bisher dieser Bibliothek gewidmeten Monographien, behandeln im Grunde nur ihre institutionelle Seite. Ihre Büchersammlung als Ganzes war bisher nicht Gegenstand wissenschaftlicher Untersuchungen. Die hier vorliegende Abhandlung, gestützt auf aus dem XVIII. Jahrhundert stammende, handgeschriebene Bestandsaufnahmen, enthält zahlenmässig eine statistische Charakteristik dieser Büchersammlung.

In den 80-ziger Jahren des XVIII. Jahrhunderts befanden sich in dieser Bibliothek 4137 Druckvolumen, 170 Schriftrollen und 111 Karten, in der Büchersammlung, die in sieben Abteilungen aufgeteilt war, waren die theologische und humanistische Literatur vorherrschend. Mathematisch-naturwissenschaftliche Literatur war nur wenig vertreten, was aus dem humanistischen und konfessionellen Charakter des Gymnasiums hervorging. Da Elbing zahlreiche Kontakte mit deutschen Städten unterhielt, stammten fast 50% der Bücher aus Druckereien dieser Städte. Über 70% der Bücher waren in Latein abgefasst und ihr grösster Teil stammte aus dem XVI. und XVII. Jahrhundert, was zweifellos ihren Inhaltswert herabsetzte. Polonika gab es in der Bibliothek an fast 600. Die wertvollsten befanden sich in der Abteilung „Historici“.